

Szczecin, dnia 12 listopada 2024 r.

dr hab. Kinga Flaga – Gieruszyńska, prof. US

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Szczeciński

## **RECENZJA**

### **ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR. MATEUSZA DERDAKA PT. „OBOWIĄZKOWE ZASTĘPSTWO PROCESOWE W POSTĘPOWANIU CYWILNYM”.**

#### **I.**

Oceniana rozprawa doktorska została poświęcona jednemu z podstawowych zagadnień, także w perspektywie rzeczywistej realizacji prawa do sądu na etapie czynności dokonywanych przed Sądem Najwyższym oraz w sprawach uznanych przez ustawodawcę za na tyle zawile, iż wymagają wsparcia zawodowego pełnomocnika procesowego. Zagadnienie to, mimo że wydaje się, że na temat tej problematyki napisano już wszystko, ciągle jeszcze ona budzi wiele dyskusji, zwłaszcza w odniesieniu do postępowania w sprawach własności intelektualnej, a stosowanie tych przepisów wywołuje w praktyce wątpliwości interpretacyjne. Nie bez znaczenia w tym obszarze badawczym mają również powracające pomysły rozszerzenia tzw. przymusu adwokacko-radcowskiego na postępowanie przed sądem II instancji, zwłaszcza w odniesieniu do tych przypadków, gdy jest nim sąd apelacyjny. W świetle powyższego wybór tematu dokonany przez Autora ocenianej pracy należy uznać za trafny i ważny z perspektywy rozwoju dalszej dyskusji co do obowiązkowego zastępstwa procesowego w doktrynie prawa postępowania cywilnego.

Recenzowana praca składa się ze wstępu oraz czterech rozdziałów merytorycznych, zakończenia, a także wykazu bibliograficznego. W ramach wykorzystanej literatury Doktorant sięgnął do 314 pozycji literatury polskiej i zagranicznej z zakresu prawa cywilnego procesowego, a także w niezbędnym wymiarze - prawa cywilnego materialnego i teorii prawa. Taki poziom wykorzystania źródeł bibliograficznych, zwłaszcza z uwagi na wykorzystanie również literatury przedwojennej, należy uznać za wystarczający. Jednocześnie Autor wykorzystał kilkadziesiąt orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, a także jedno orzeczenie sądu niemieckiego. Co do ostatniej części źródeł należałoby się zastanowić, czy rzeczywiście zostały wykorzystane wszystkie poglądy judykatury istotne dla poruszanej problematyki, zważywszy, że obowiązkowe zastępstwo procesowe nader często było przedmiotem analiz zwłaszcza przed Sądem Najwyższym. Należy również poczynić zastrzeżenie, co do wykazu aktów normatywnych, w którym jedną z grup stanowią „akty prawa międzynarodowego, w tym unijnego”, w której to nie pojawia się żaden akt prawa Unii Europejskiej, mimo że w treści pracy Doktorant odnosi się do regulacji poświęconych odpowiedzialności rodzicielskiej i cywilnym aspektom wprowadzenia dziecka. Jednocześnie osobną częścią zestawienia bibliograficznego są inne źródła, w tym źródła internetowe. W tym przypadku, z niewiadomych przyczyn, Doktor w tej części umieścił również opracowania monograficzne wydane przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz opracowania mające charakter artykułów naukowych jedynie z tego względu, iż korzystał z nich w ramach repozytoriów internetowych. Są to uchybienia natury czysto technicznej, jednak dla porządku należy je wskazać.

Samą strukturę pracy należy ocenić jako prawidłową, ponieważ Doktorant stosuje właściwą metodę przedstawienia treści pracy według reguły „od ogółu do szczegółu”, a w jej ostatniej części poddaje analizie problem dokonywania czynności procesowych w omawianym modelu obowiązkowego zastępstwa procesowego. Pozwala to na klarowne przeanalizowanie tytułowego zagadnienia, zrozumiałe nawet dla czytelników, którzy nie są szczegółowo zaznajomieni z problematyką obowiązkowego zastępstwa procesowego.

Co do struktury wewnętrznej poszczególnych rozdziałów należy jedynie wskazać, iż Autor w pierwszym rozdziale zastosował konstrukcję opartą na uwagach wprowadzających, a w następnych rozdziałach już jej nie stosuje. Warto by było również rozważyć, aby każdy rozdział kończył się kilkoma zdaniem podsumowującymi całokształt rozważań przedstawionych w danym rozdziale.

## II.

We wstępie recenzowanej rozprawy doktorskiej Autor jednoznacznie wskazuje, iż główną tezę rozprawy doktorskiej jest stwierdzenie, że model obowiązkowego zastępstwa procesowego przyjęty w polskim postępowaniu cywilnym nie ma charakteru jednolitego, lecz wykazuje szereg odrębności. Tezę tę Doktorant wyprowadza ze stwierdzenia, iż niejednorodność przejawia się w tym, że obowiązkowe zastępstwo procesowe nie obejmuje zakresem zastosowania wszystkich spraw rozpoznawanych w postępowaniu cywilnym. Polski ustawodawca, wprowadzając przepisy o obowiązkowym zastępstwie procesowym w postępowaniu cywilnym, ogranicza się do określonego etapu postępowania lub określonych rodzajów spraw (str. 7). Jednocześnie Autor wskazuje na istotę klasyfikowania zastępstwa procesowego w postępowaniu cywilnym, która sprowadza się do jego autonomicznego charakteru, niewyrażającego się tylko w zakresie wymagań formalnych, jak i konstrukcyjnych pisma procesowego czy też w kategoriach przesłanek procesowych. W tej części pracy Doktorant opisuje również zastosowane metody badawcze, wskazując także na metodę prawno-porównawczą. Niewątpliwie jako wartość tych rozważań należy wskazać to, że Autor uzasadnił powody, dla których wybrał określone systemy prawne dla analizy przyjętych w nich rozwiązań dotyczących obowiązkowego zastępstwa procesowego. Z pewnością jest to ważne z perspektywy ewentualnej oceny prawidłowości doboru tych systemów.

Rozdział pierwszy Doktorant trafnie poświęcił rozstrzygnięciu problemów terminologicznych i usystematyzowaniu statusu obowiązkowego zastępstwa procesowego w systemie prawa cywilnego procesowego ze szczególnym uwzględnieniem istoty i pojęcia zdolności postulacyjnej. W pierwszym rzędzie Autor odniósł się do pojęcia „zastępstwo” jako najogólniejszej podstawy konstruowania

obowiązkowego zastępstwa procesowego. W tym przypadku Doktorant prawidłowo zreferował poglądy doktryny prawa cywilnego materialnego i procesowego, ukazując poszczególne ujęcia zastępstwa, także z perspektywy osoby dokonującej czynności. W tej części zabrakło jedynie jednoznacznego stanowiska Autora co do charakteru zastępstwa (w ramach przedstawionych przez Doktoranta podziałów prezentowanych w doktrynie), o jakim będziemy mówić w odniesieniu do obowiązkowego zastępstwa procesowego.

Do problemu tego Autor powraca jednak w następnej części swoich rozważań, gdzie dostrzega, że podział na zastępstwo bezpośrednie i pośrednie, przyjęty w doktrynie prawa cywilnego materialnego, można wykorzystać do zastępstwa w postępowaniu cywilnym. W tym przypadku należy docenić fakt, że Doktorant dostrzega także przypadki nietypowe przypadki zastępstwa pośredniego w postępowaniu cywilnym, do których należy zarządca w postępowaniu egzekucyjnym, wykonawca testamentu, czy też syndyk masy upadłości. Niewątpliwie wartością dodaną tej części jest to, że Autor zajął się również podstawieniem procesowym reprezentanta grupy w postępowaniu grupowym, co często jest zagadnieniem pomijanym w rozważaniach skoncentrowanych na postanowieniach Kodeksu postępowania cywilnego (str. 20-21).

Jednocześnie należy bardzo pozytywnie ocenić rozważania Doktoranta odnoszące się do relacji pomiędzy zastępstwem procesowym a przedstawicielstwem ustawowym jako przypadkiem, w którym zakres kompetencji w imieniu i na rzecz reprezentowanego wyznacza zasadniczo ustawa (str. 21 i nast.). W konsekwencji Autor zwraca uwagę na to, że pełnomocnictwo procesowe jest jedną z form zastępstwa prawnego bezpośredniego, które odróżnia przede wszystkim źródło umocowania pełnomocnika jakim jest wola zastępowanego (str. 26).

W kolejnej części rozważań w ramach rozdziału pierwszego Doktorant poddaje analizie wyrażony w Kodeksie postępowania cywilnego katalog podmiotów, które mogą być pełnomocnikami procesowymi w postępowaniu cywilnym. Dokonana ocena jest wystarczająco zindywidualizowana, ponieważ Autor dostrzega specyficzne cechy poszczególnych kategorii pełnomocników procesowych. Przykładem tego jest charakterystyka zastępstwa bezpośredniego wykonywanego przez Prokuratorię Generalną RP, którą słusznie Autor wyodrębnia spośród innych przypadków zastępstwa

procesowego, ale również odnosi się do niej z perspektywy przedstawicielstwa ustawowego, zważywszy na ustawowe źródło umocowania występujące w tym przypadku (str. 30 i nast.).

Niewątpliwie istotną zaletą rozważań Doktoranta jest dbałość o przedstawienie niuansów terminologicznych pojawiających się w doktrynalnych rozważaniach wokół zastępstwa procesowego. Przykładem rzetelności takiego podejścia są m.in. analizy odnoszące się do zestawienia pojęcia „zastępstwo procesowe” oraz pojęcia „reprezentacja procesowa” jako terminów pojawiających się w nauce prawa cywilnego procesowego w zbliżonych, a niekiedy tożsamyh znaczeniach. W tym przypadku Autor słusznie stwierdza, że trudno zauważyć różnice pomiędzy propozycjami ujęć poszczególnych przedstawicieli doktryny (str. 34). Następnie jednak Doktorant w udany sposób próbuje odnieść do siebie te dwa pojęcia, pokazując przykłady refleksji co do ich znaczenia w nauce prawa cywilnego materialnego i prawa cywilnego procesowego. W tym przypadku również zabrakło swoistej „kropki nad i” w postaci własnego stanowiska Autora.

Część czwarta pierwszego rozdziału została poświęcona relacji pomiędzy obowiązkowym zastępstwem procesowym a fundamentalnym przymiotem strony postępowania cywilnego, jakim jest zdolność postulacyjna. Zdolność postulacyjna stanowi o tyle swoistą kategorię pojęciową, iż nie znalazła się ona bezpośrednio w postanowieniach ustawy procesowej, a jest wynikiem dyskusji doktryny prawa cywilnego procesowego, do którego chętnie sięga również judykatura. Doktorant przedstawia pogłębioną analizę poglądów doktryny na temat zdolności postulacyjnej, zarówno na początku rozwoju nowoczesnego prawa cywilnego procesowego (F.X. Fierich), jak i we współczesnej doktrynie. Jednocześnie Autor nie poprzestaje na zdefiniowaniu zdolności postulacyjnej, ale podejmuje również analizę kluczowego problemu relacji pomiędzy zdolnością procesową a zdolnością procesową (str. 42).

Dla prawidłowego zdiagnozowania podstaw istnienia obowiązkowego zastępstwa procesowego istotne znaczenie ma dostrzeżenie zagadnienia ograniczeń zdolności postulacyjnej. W tym względzie należy się skoncentrować na tych ograniczeniach, które wynikają z przepisów prawa. Doktorant dostrzega i charakteryzuje problem tzw. przymusu adwokacko-radcowskiego (str. 43 i nast.), co

czyni jego pracę kompletną. Jednocześnie Autor nie pomija problemu faktycznych ograniczeń zdolności postulacyjnej, zastanawiając się nad relacją tych przypadków z obowiązkowym zastępstwem procesowym. Co więcej, Doktorant wskazuje przykład odnoszący się do osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie jako wyjątkowego przypadku określonego w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego ograniczenia zdolności postulacyjnej z przyczyn natury faktycznej, mającego bezpośredniego powiązanie z obowiązkowym zastępstwem procesowym (art. 560<sup>1</sup> k.p.c. co do ustanowienia adwokata lub radcy prawnego bez wniosku osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie).

Kończąc rozważania o charakterze terminologicznym, Autor odnosi się do problemu stosowania pojęcia „przymus adwokacki”, dostrzegając niejednorodność używanych przez ustawodawcę zwrotów. W efekcie Doktorant przyjmuje na potrzeby swoich rozważań, iż należy zrezygnować z nazwy „przymus adwokacki” na rzecz terminu „obowiązkowe zastępstwo procesowe”, przyjmując prawidłowość terminologiczną tego ostatniego (str. 51).

W rozdziale drugim Autor dokonuje ogólnej charakterystyki obowiązkowego zastępstwa procesowego w postępowaniu cywilnym. Pod tym pojęciem kryją się zarówno rozważania o charakterze historycznoprawnym, analizy poszczególnych porządków prawnych wybranych państw europejskich, jak i przedstawienie założeń i cech charakterystycznych regulacji obowiązkowego zastępstwa procesowego w polskim prawie cywilnym procesowym.

Co do problematyki ewolucji obowiązkowego zastępstwa procesowego Doktorant słusznie rozpoczął swoją analizę od przełomu XIX i XX wieku, kiedy to można mówić o rozwoju nowoczesnego prawa cywilnego procesowego. Niewątpliwie wartością rozważań Autora jest to, że dostrzega on wyjątkową wartość merytoryczną dyskusji, jakie były prowadzone w okresie tworzenia Kodeksu postępowania cywilnego w dwudziestoleciu międzywojennym. Rozważania te odnosiły się również do tzw. procesów „adwokackich” i „nieadwokackich”, przy czym na gruncie tych przepisów również opowiedziano się za koncepcją bezwzględnego przymusu adwokackiego (str. 56). Co niezwykle ważne, znów Autor nie zamyka się wyłącznie w obszarze badawczym wyznaczonym przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, ale sięga

również do istotnych z perspektywy omawianej materii innych ówczesnych aktów prawnych, czego przykładem są rozważania odnoszące się do przedwojennego Prawa o sądach pracy (str. 58 i nast.). Z powyższych względów omówione rozważania o charakterze historycznym należy ocenić jako interesujące i rzetelne, przede wszystkim w aspekcie ukazania złożoności regulacji obowiązkowego zastępstwa procesowego w dawnym Kodeksie postępowania cywilnego i równolegle w obecnie obowiązujących przepisach szczególnych.

Kolejna część omawianego rozdziału odnosi się do założeń obowiązkowego zastępstwa procesowego z perspektywy postępowania cywilnego. Pod tym enigmatycznym tytułem kryją się ważne rozważania dotyczące wpisywania się konstrukcji obowiązkowego zastępstwa procesowego w cele i funkcje postępowania cywilnego, a także jego postrzegania w perspektywie zasad postępowania cywilnego. Doktorant przy tym dostrzega szerszą optykę tego zagadnienia, zwłaszcza w aspekcie konstytucyjnych i międzynarodowych standardów prawa do sądu i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (str. 65 i nast.). Te zagadnienia są o tyle istotne, że bardzo często stosowanie obowiązkowego zastępstwa procesowego jest postrzegane jako ograniczenie dostępu do sądu, tymczasem, co zauważa również Autor, odgrywa ono kluczową rolę (jeśli jest stosowane w odpowiednim zakresie) w zapewnieniu efektywnej, a nie tylko formalnej ochrony prawnej, a także realizacji zasady równości stron. Z tego względu - jak zauważa Doktorant - konstrukcja obowiązkowego zastępstwa procesowego jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym w europejskich systemach prawnych, bowiem prawo do sądu nie może mieć charakteru absolutnego, a jego ograniczenia powinny być wyznaczane przez właściwie ukształtowane przepisy prawa cywilnego procesowego. W konsekwencji Autor na kanwie licznych poglądów przedstawicieli doktryny ukazuje znaczenie obowiązkowego zastępstwa procesowego dla realizacji prawa do sądu i zasady równości stron.

W kolejnej części omawianego rozdziału Doktorant szczegółowo przedstawia sposób regulacji obowiązkowego zastępstwa procesowego ze szczególnym uwzględnieniem treści 87<sup>1</sup> k.p.c. W mojej ocenie wyodrębnienie tej części nie było konieczne, ponieważ rozważania te doskonale komponują się z przedmiotem analiz w innych częściach pracy doktorskiej, m.in. w wysoko ocenionym przeze mnie

podrozdziale dotyczącym katalogu osób, które mogą być pełnomocnikami procesowymi w postępowaniu cywilnym, w tym pełnomocników zawodowych. Tym samym wskazany materiał mógł być wykorzystany w innych częściach pracy, co pozwoliłoby uniknąć nieuchronnych powtórzeń.

Na stronie 82 i nast. Autor rozszerza tło swoich rozważań, ukazując sposób uregulowania obowiązkowego zastępstwa procesowego w innych postępowaniach ustanowionych w drodze ustawy. Jego rozważania koncentrują się wokół postępowania sądownoadministracyjnego, karnego, postępowania przed izbami morskimi, a także postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Te syntetyczne uwagi niewątpliwie pozwalają na spojrzenie na regulacje cywilnoprocesowe w szerszym kontekście, odnoszącym się do charakterystyki rozwiązań o podobnych celach i funkcjach w innych gałęziach prawa.

Jak już wspomniano, dużą wartością pracy są rozważania o charakterze prawnoporównawczym, w których Doktorant przeanalizował te systemy prawne, które wydały mu się z różnych względów ważne lub interesujące - co jak wskazano - wystarczająco uargumentował we wstępie. Z jednej strony pokazał systemy prawne najbliższe rozwiązaniom polskiego systemu prawnego (niemiecki i austriacki), a z drugiej strony, podał przykłady tych europejskich systemów prawnych, w których pojawiają się rozwiązania w dużym stopniu odbiegające od polskich konstrukcji prawnych, czego przykładem jest funkcjonowanie włoskich sądów pokoju, czy też systemu niderlandzkiego, który stosuje obowiązkowe zastępstwo procesowe w najszerszym zakresie. Rozważania te są co do zasady wystarczająco pogłębione, choć z pewnością warto byłoby dowiedzieć się więcej na temat modelu niderlandzkiego.

Rozdział trzeci recenzowanej pracy ma charakter szczegółowy, ponieważ odnosi się do odrębności stosowania obowiązkowego zastępstwa procesowego w poszczególnych przypadkach, tj. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, a także w poszczególnych kategoriach spraw. W tym rozdziale Autor zastosował konsekwentnie konstrukcję, w której rozpoczyna od ogólnej charakterystyki obowiązkowego zastępstwa procesowego w każdej z tych kategorii przypadków, a następnie wyłączeń w niej występujących. Na wstępie należy zauważyć, że również w odniesieniu do wyłączeń Doktorant dokonał klarownej klasyfikacji, stosując kryterium podmiotowe i



przedmiotowe, a także charakterystyczne dla postępowania w sprawach własności intelektualnej kryterium indywidualne.

W części dotyczącej postępowania przed Sądem Najwyższym Doktorant trafnie wskazuje, że omawiane zastępstwo odnosi się również do skorelowanych z tym postępowaniem czynności procesowych podejmowanych przed sądem niżej instancji. Charakterystyka samego zakresu tego obowiązkowego zastępstwa jest bardzo syntetyczna, być może z tego powodu, że wiele problemów odnoszących się do niego zostało wyjaśnionych już we wcześniejszych częściach omawianej rozprawy. Z tego względu warto skoncentrować się na wyłączeniach, które dostrzega Autor. W ujęciu modelowym wskazuje on, iż odstępstwa w charakterze przedmiotowym można sprowadzić do pewnych czynności podejmowanych przed Sądem Najwyższym bądź do ściśle określonych postępowań. W konsekwencji Doktorant wskazuje w tym przypadku na postępowanie o zwolnienie od kosztów sądowych oraz postępowanie o ustanowienie radcy prawnego lub adwokata z urzędu, aczkolwiek nie poświęca tym postępowaniom szerszych rozważań. Natomiast należy zgodzić się, iż ciekawym przypadkiem takiego wyłączenia może być skarga na przewlekłość postępowania przed sądem apelacyjnym. Jednocześnie Autor wskazuje na drugi modelowy przypadek wyłączenia, dotyczący czynności podejmowanych przed Sądem Najwyższym, jakim jest samodzielne cofnięcie skargi kasacyjnej przez stronę (str. 105). W odniesieniu do postępowania przed Sądem Najwyższym również wskazuje wyłączenia o charakterze podmiotowym. Jednak w tym przypadku jego rozważania są zbyt syntetyczne i pomijają niektóre wątki poruszane w judykaturze, takie jak np. problem kwalifikowania do katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu sędziów w stanie spoczynku.

W dalszej części tego rozdziału Autor analizuje obowiązkowe zastępstwo procesowe w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej, co jest szczególnie ciekawe, zważywszy, że ten przypadek został wprowadzony do Kodeksu postępowania cywilnego dopiero w 2020 r. Obok klasycznych wyłączeń o charakterze przedmiotowym i podmiotowym (z niewiadomych przyczyn Autor w tej części zmienił kolejność omawianych wyłączeń) pojawia się rozwiązanie nieprzewidziane w innych przepisach, a wyrażone w art. 87<sup>2</sup> §3 zd. 1 k.p.c. W ramach tego przepisu sąd może zwolnić stronę z obowiązkowego zastępstwa procesowego na wniosek lub z urzędu,

jeżeli okoliczności, w tym stopień zawichości sprawy, nie uzasadniają obowiązkowego zastępstwa. Słusznie Doktorant zwrócił uwagę, iż specyfiką tego wyłączenia jest to, iż nie następuje ono z mocy ustawy, co już na wstępie czyni je interesującym i wartym szerszego rozważenia. Oceniając analizy poczynione przez Autora, należy podkreślić, iż dostrzega ona problemy interpretacyjne związane z tak skonstruowanym przepisem, dotyczące przede wszystkim problemu momentu, w którym można złożyć wniosek, a także wydać rozstrzygnięcie w sprawie wyłączenia z obowiązku zastępstwa procesowego (str. 118 i nast.).

W części trzeciej omawianego rozdziału Doktorant zajmuje się szczególnie złożonym przypadkiem, jakim jest postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką prowadzonych na podstawie Konwencji haskiej z 1980 r. Trudność analizy tej regulacji wynika przede wszystkim z wzajemnego przenikania się uregulowań prawa międzynarodowego, przepisów prawa Unii Europejskiej oraz polskiego prawa cywilnego. W tym przypadku Autor również prawidłowo wskazuje zakres obowiązkowego zastępstwa procesowego, jak i obowiązujące w tej materii wyłączenia. Pozostaje jedynie pewnie uczucie niedosytu wynikające z faktu, że rozważania te są dość syntetyczne.

Ostatni postępowaniem, którym zajął się Doktorant w tej części pracy jest postępowanie grupowe. Jak już wskazano, stanowi to dużą wartość pracy z uwagi na fakt, iż Autor nie zamyka się ze swoją analizą tylko w obrębie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W tym przypadku Doktorant także zajmuje się nie tylko obowiązkowym zastępstwem procesowym, ale także poszukuje potencjalnych wyłączeń. Prawidłowo diagnozuje, że charakterystyczną cechą obowiązkowego zastępstwa procesowego jest to, że nie przewidziano w nim wyjątków o charakterze przedmiotowym (str. 135). Natomiast w analizie dotyczącej wyłączeń o charakterze podmiotowym dostrzega jedną z podstawowych wątpliwości istotnych dla praktyki stosowania postępowania grupowego, jaką jest zdolność postulacyjna powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów. Co więcej, Autor odnosi się również do ciekawych problemów związanych z wprowadzeniem nowego rozwiązania, którym jest udział Rzecznika Finansowego w postępowaniu grupowym.

W ostatnim rozdziale Doktorant przyjrzał się czynnościom procesowym dokonywanym z uwzględnieniem przepisów o obowiązkowym zastępstwie procesowym. Zadeklarował na wstępie, iż skoncentruje się na określeniu, czym są czynności procesowe oraz jakie wymagania musi spełniać taka czynność, aby została skutecznie dokonana. Niewątpliwą wartością tej części pracy jest pogłębiona analiza przedmiotowego zagadnienia na tle dyskusji doktryny odnoszącej się do zarówno natury, jak i klasyfikacji czynności procesowych. W tym przypadku w poszczególnych aspektach zagadnień omawianych w tej części pracy Autor uwypukla te problemy, które uznaje za najbardziej interesujące, czego przykładem jest kwestia wątpliwości dotyczących brzmienia art. 91 pkt 1 k.p.c (str. 150 i nast.).

Częścią zamykającą rozważania Doktoranta jest analiza skutków niezachowania obowiązkowego zastępstwa procesowego w toku postępowania cywilnego, a także skutków naruszenia tych przepisów w aspekcie nieważności postępowania. W tym przypadku Autor dokonuje bardzo szerokiej i trafnej analizy sankcji procesowych, a także znaczenia określonych braków dla bytu postępowania cywilnego w zakresie objętym obowiązkowym zastępstwem procesowym. Również w tej części Doktorant wykazał się umiejętnością formułowania prawidłowych wniosków i wyodrębniania tych problemów, które mają istotne znaczenie praktyczne.

W zakończeniu Autor nie tylko argumentuje słuszność postawionej na wstępie głównej tezy badawczej i tez o charakterze szczegółowym, ale również przedstawia ciekawe wnioski *de lege ferenda*, które w jego ocenie mogłyby usunąć istniejące wątpliwości interpretacyjne.

#### IV.

Recenzowana rozprawa doktorska została przygotowana na dobrym poziomie merytorycznym, a Doktorant wykazał się dużą umiejętnością syntezy przedstawionych zagadnień. Powoduje to, iż jego rozważania i przedstawione argumenty są klarowne i spójne w przekazie.

W warstwie językowej Autor również pokazuje dużą swobodę wypowiedzi, aczkolwiek nie unika pewnych błędów językowych (np. stosowanie wyrażenia „ilość” do desygnatów policzalnych). Nawykiem wymagającym skorygowania jest również

nadmierne stosowanie wyrażenia „tzw. profesjonalny pełnomocnik”, ponieważ jak żartobliwie mówił ś.p. prof. A. Zieliński „nie każdy zawodowy pełnomocnik jest pełnomocnikiem profesjonalnym”. Warto by było więc w tym przypadku używać określenia „zawodowy pełnomocnik”. Zastrzeżenia te nie niwelują jednak generalnie bardzo pozytywnej oceny strony redakcyjnej pracy, bowiem Autor wykazał się dużą starannością np. w zakresie redagowania przypisów.

Z pewnością oceniana praca stanowi opracowanie o charakterze oryginalnym i twórczym, a jej Autor dowiódł, że posiada odpowiedni zasób wiedzy z zakresu prawa cywilnego procesowego i potrafi samodzielnie prowadzić badania naukowe z wykorzystaniem wystarczającej bazy źródłowej.

**W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr. Mateusza Derdaka rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2023 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.).**

Podpis jest prawidłowy  
Dokument podpisany przez Kinga Flaga-  
Gieruszyńska  
Data: 2024.11.12 23:16:06 CET